

Stanisław Kunikowski

Włocławskie Towarzystwo Naukowe

Kujawska Szkoła Wyższa we Włocławku

## Przeszłość a przyszłość towarzystw naukowych ogólnych w Polsce. Oczekiwania i możliwości dalszego ich rozwoju

Przedkładając artykuł, który jest pokłosiem zorganizowanej w dniu 17 września 2021 r. konferencji naukowej zatytułowanej *Społeczny ruch naukowy w procesie zmiany* z okazji 200-lecia Towarzystwa Naukowego Płockiego, pragnę złożyć na ręce Prezesa Towarzystwa prof. Zbigniewa Kruszewskiego najserdeczniejsze życzenia kolejnych kilkuset lat działalności na rzecz społeczności lokalnej, a także i na rzecz nauki polskiej, popularyzacji jej osiągnięć i celów, z którymi utożsamiały się w przeszłości i utożsamiają się nadal wszystkie towarzystwa naukowe w Polsce, niezależnie czy są to towarzystwa regionalne ogólne, towarzystwa specjalistyczne czy też stowarzyszenia naukowo-techniczne.

Towarzystwo Naukowe Płockie, najstarsze towarzystwo o charakterze ogólnym w Polsce, jest przykładem jak wiele na przestrzeni tychże dwustu lat wniosło do regionalnego ruchu naukowego czyniąc Płock, jak i całe Mazowsze, środowiskiem naukowym koncentrującym swoją uwagę i działalność na popularyzacji najnowszych osiągnięć nauki, tworzącym zarazem jedną z największych bibliotek naukowych w Polsce (największą wśród towarzystw naukowych w ogóle) posiadającą unikatowe zbiory m.in. inkunabułów, starodruków, wydawnictw naukowych regionalnych, ogólnopolskich i obcojęzycznych. Podobne cele przyświecały i przyświecają utworzonemu w zaborze pruskim w 1857 r. Towarzystwu Przyjaciół Nauk w Poznaniu, z niewiele mniejszym księgozbiorem bibliotecznym, z którego korzystają studenci i naukowcy praktycznie wszystkich uczelni miasta Poznania. Oba zarazem towarzystwa, jako nieliczne w Polsce, mają własne obiekty, w których znajdują się różnorodne dzieła sztuki, w tym również

malarstwa polskiego i obcego, przekazywane niejednokrotnie przez prywatnych darczyńców i mecenasów sztuki<sup>1</sup>.

Poniżej została zaprezentowana, oczywiście w bardzo skondensowany sposób, rola jaką odgrywały, odgrywają i mam taką nadzieję, będą odgrywać regionalne towarzystwa naukowe, które na przestrzeni kilkuset lat, niezależnie od różnych zawirowań narodowych, politycznych, społecznych, gospodarczych i kulturowych wciąż funkcjonują choć lata swojej świetności, jak niektórzy zauważają, mają już za sobą.

Towarzystwa naukowe współcześnie postrzegane są w dwojaki sposób. Przez jednych, szczególnie przez decydentów państwowych, jako relikwiny minionych epok. Według tej opinii Towarzystwa nie powinny zatem być przedmiotem szczególnej troski i nadmiernej opieki ze strony państwa i poszczególnych instytucji, które to państwo reprezentują, w tym także Polska Akademia Nauk<sup>2</sup>. Na szczęście wbrew takim niekorzystnym opiniom, formułowane są niezmiernie pozytywne oceny, które określają rolę, jaką towarzystwa spełniały i spełniają w kształtowaniu społecznych warunków rozwoju naukowego na rzecz własnego regionu i całej nauki polskiej. Wśród takich wyrazicieli dominują przede wszystkim sami działacze społeczni, ludzie nauki, a także doceniają tę rolę w coraz większym zakresie samorządy, zarówno gminne, powiatowe, jak i wojewódzkie. Takim uznaniem cieszą się współcześnie towarzystwa naukowe, szczególnie specjalistyczne, w wymiarze międzynarodowym, które podejmują wspólne badania naukowe z renomowanymi stowarzyszeniami naukowymi i akademiami wielu państw w obszarze Unii Europejskiej, ale także stanów Zjednoczonych, Kanady, Japonii czy ostatnio także Chin.

Mówiąc o dniu dzisiejszym regionalnego ruchu naukowego należy brać pod uwagę (a przede wszystkim kultywować), rolę jaką odegrały towarzystwa naukowe ogólne w minionych okresach naszej państwowości. Należy pamiętać, że najstarsze towarzystwa naukowe (podobnie jak i współcześnie) tworzone były oddolnie, z inicjatywy świątliwych obywateli polskich, chcących popularyzować osiągnięcia naukowe różnych dyscyplin naukowych, a zara-

---

<sup>1</sup> Por. T. Bodal, *Towarzystwo Naukowe Płockie w latach 1945–1995*, b.m.w. [1995]; *Towarzystwo Naukowe Płockie i jego biblioteka imienia Zielińskich*, Płock 1988; *Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. 125 lat w służbie nauki 1857–1982*, Poznań 1982; Z. Kruszcowski, *Towarzystwo Naukowe Płockie – rys dziejów w 200-lecie*, w: „Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego za rok 2020”, Płock 2021, s. 189–276; Z. Kruszcowski, *Towarzystwo Naukowe Płockie – podmiot życia publicznego*, Warszawa 2011.

<sup>2</sup> Szerzej: S. Kunikowski, *Towarzystwa naukowe ogólne w Polsce w XIX i XX wieku*, Włocławek 1999; B. Suchodolski, *W sprawie towarzystw naukowych*, „Nauka Polska” 1967, nr 5.

zem zabiegać o podejmowanie własnych badań, szczególnie w aspekcie regionalnym, zapraszając do udziału szersze warstwy społeczne, z których wielu po raz pierwszy zetknęło się z warsztatem naukowo-badawczym wykorzystywanym niejednokrotnie w dalszej ich karierze naukowej. Towarzystwom regionalnym zawdzięczać mogą swój początek zarówno uczelnie wyższe, jak i wiele instytutów naukowych, naukowo-badawczych, bibliotek, archiwów czy też muzeów. Przykładem takim jest wyjątkowy wkład Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w utworzenie Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu czy też rola jaką odegrało Towarzystwo Naukowe w Toruniu w powołaniu Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Najbardziej bujny rozkwit regionalnego ruchu naukowego na ziemiach polskich miał miejsce w okresie zaborów 1795–1918. Dzięki dojrzałości świątłych obywateli nastąpiło jednocześnie się drobnych stowarzyszeń regionalnych, różnorodnych kół zainteresowań, miłośników historii oraz wielu rozproszonych organizacji oświatowych. Stworzenie stowarzyszeń o charakterze naukowym dawało szansę na mobilizację różnych środowisk inteligencji polskiej chcącej podejmować z jednej strony walkę w obronie utraconej państwowości, jej spuścizny dziejowej, języka i kultury, z drugiej rozwijać zainteresowania naukowe swoich członków chcących zajmować się problematyką badawczą nad różnymi aspektami życia społecznego, gospodarczego, oświatowego i politycznego. Lata zaborów, które stały się faktycznymi narodzinami ruchu naukowego na ziemiach polskich przyczyniły się także do powstawania obok towarzystw regionalnych, także towarzystw naukowych specjalistycznych, które również odegrały istotną rolę w życiu naukowym popularyzując wiedzę o najnowszych osiągnięciach różnych obszarów i dyscyplin naukowych. Oczywiście w początkowym okresie niewoli narodowej towarzystwa naukowe zaczęły powstawać w głównych ośrodkach życia naukowego, jakimi były Warszawa, Kraków czy też Lwów. Takie towarzystwa jak Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Warszawie powstałe w 1800 r. oraz Towarzystwo Naukowe Krakowskie utworzone w 1815 r. wywarły niebagatelny wpływ na losy kolejnych tworzonych towarzystw naukowych rozsiadanych w różnych częściach Rzeczypospolitej, m.in. Towarzystwa Naukowego Płockiego (1820), Polskiej Akademii Umiejętności (1872), Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (1857), Towarzystwa Naukowego w Toruniu (1875), a także Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyślu (1909).

Brak instytucji życia kulturalnego i naukowego powodował, że towarzystwa regionalne o charakterze naukowym wypełniały z powodzeniem tę lukę. Stanowiły więc swoistą enklawę dla uczonych i miłośników nauk, którzy wykorzystując legalne funkcjonowanie prowadzili niejednokrotnie zakrojone na szeroką skalę badania naukowe, publikowali wyniki tychże badań,

gromadzili zbiory biblioteczne, muzealne i archiwalne. Działalność towarzystw naukowych oparta była m.in. na darowiznach przekazanych przez własnych członków i sympatyków oraz bogate ziemiaństwo. Tak więc działalność towarzystw naukowych w okresie zaborów była ewenementem w dziejach całego ruchu naukowego w Polsce. Stanowiły one rolę substytucyjną w nauce polskiej, niespotykaną w innych krajach Europy<sup>3</sup>. Problematyce towarzystw naukowych w okresie niewoli narodowej 1795–1918 poświęcono wiele opracowań i artykułów naukowych, które ukazały się zarówno w okresie międzywojennym, także po 1945 r. oraz współcześnie<sup>4</sup>.

Odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 r. pozwoliło towarzystwom naukowym zarówno o charakterze regionalnym, jak i specjalistycznym poświęcić więcej uwagi na działalność badawczą, wydawniczą i popularyzatorską. Towarzystwa naukowe ogólne nie odegrały już tak doniosłej roli jak w okresie rozbiorowym. Tworzenie zinstytucjonalizowanego systemu nauki polskiej pozwoliło towarzystwom regionalnym wypełniać istotną rolę inicjującą życie naukowe i kulturalne w niepodległej Polsce. Niektóre z towarzystw naukowych ogólnych zaczęły zmierzać w kierunku organizacji skupiających ludzi zajmujących się nauką zawodowo. Przez coraz silniejsze związki z uczelniami wyższymi, szczególnie uniwersytetami, napływali do towarzystw pracownicy nauki, powodując przekształcenie niektórych z nich w towarzystwa typu akademickiego, m.in. Polska Akademia Umiejętności, Towarzystwo Naukowe Warszawskie, Towarzystwo Naukowe we Lwowie. Pozostałe zaś towarzystwa naukowe regionalne, m.in. w Płocku, Przemyślu, Gdańsku, Stanisławowie, Poznaniu nadal wypełniły tradycyjną formułę organizacji społecznej otwartej dla wszystkich zainteresowanych uprawianiem nauki<sup>5</sup>.

Pomimo trudności ekonomicznych w jakiej znajdowała się Polska po ponad 120-letniej niewoli narodowej, towarzystwa naukowe były częściowo dofinansowywane z dotacji państwowych. Choć były te dotacje niewystar-

<sup>3</sup> Szerzej: S. Kunikowski, *Towarzystwa naukowe ogólne w Polsce w XIX i XX wieku*, op. cit., s. 27–64.

<sup>4</sup> Wśród bogatej literatury na szczególne wyróżnienie zasługują niżej wymienione publikacje: W. Rolbiecki, *Polskie towarzystwa naukowe ogólne w latach 1944–1964 jako forma organizacji i działalności naukowej*, Wrocław 1966; W. Rolbiecki, *Towarzystwa naukowe w Polsce*, Warszawa 1972; Słownik polskich towarzystw naukowych, t. 1, Wrocław 1978; Słownik polskich towarzystw naukowych, t. 2, cz. 1–2, Wrocław 1990, 1994; E. Hałoń, *Towarzystwa naukowe w Polsce. Przeszłość i terażniejszość*, Warszawa 2003.

<sup>5</sup> Szerzej: S. Kunikowski, *Towarzystwa naukowe ogólne w Polsce w XIX i XX wieku*, op. cit., s. 65–86; G. Labuda, *Kryteria akademickości w społecznym ruchu naukowym*, „Nauka Polska: jej potrzeby, organizacja i rozwój”, III (XXVIII), 1994, s. 9–19; *Spółeczny ruch naukowy w Polsce. Historia i przyszłość*, pod red. Z. Kruszeckiego, S. Kunikowskiego, A. Kansego, T. Majsterkiewicz, Warszawa 2014, s. 12.

czające, to jednak stanowiły ważny element w budżecie wielu towarzystw naukowych.

W okresie międzywojennym czołową instytucją o charakterze naukowym i organizacyjnym stała się Polska Akademia Umiejętności, która uchodzić zaczęła za korporację odpowiedzialną za ruch naukowy obejmujący także towarzystwa naukowe regionalne. Tak więc towarzystwa naukowe działające w okresie międzywojennym nie zostały pozostawione samym sobie. Zarówno młode państwo polskie, jak i stowarzyszenia korporacyjne udzielały jednak wsparcia organizacyjnego, jak i finansowego. Warto na ten fakt zwrócić szczególną uwagę w kontekście obecnej sytuacji ekonomicznej towarzystw naukowych. Pomimo tych nowych okoliczności w jakich przyszło towarzystwom naukowym realizować swoje cele statutowe, wkład ich w rozwój nauki polskiej był imponujący zarówno pod względem badawczym, jak i naukowym. Szczególnie rozwinęła się działalność wydawnicza towarzystw w pewnym stopniu zastępując działalność wydawniczą uczelni wyższych, szczególnie uniwersytetów. Publikacje te wyróżniały się wyjątkowym poziomem naukowym, ale także i edytorskim. Na podkreślenie zasługuje dość znaczny przyrost liczebny towarzystw naukowych w okresie międzywojennym. Do 1939 r. działały łącznie 162 towarzystwa, w tym 22 towarzystwa naukowe ogólne, 123 towarzystwa specjalistyczne i 17 stowarzyszeń naukowo-technicznych<sup>6</sup>.

W sposób diametralny sytuacja towarzystw naukowych uległa pogorszeniu po 1945 r. Po krótkim, w miarę stabilnym okresie w życiu naukowym kraju, pod koniec lat czterdziestych, po wprowadzeniu dość restrykcyjnych metod gospodarki nakazowo-rozdzielczej, również i towarzystwa naukowe znalazły się w niespotykanym dotychczas (nawet w okresie zaborów) trudnym położeniu organizacyjnym. Po zlikwidowaniu dwóch najważniejszych towarzystw naukowych – Polskiej Akademii Umiejętności i Towarzystwa Naukowego Warszawskiego – ówczesne władze polityczne i państwowe podporządkowały sobie praktycznie cały społeczny ruch naukowy oddziałując głównie poprzez nacisk ideologiczny, presję kontrolną i administracyjną nad działalnością statutową, badawczą i wydawniczą (z udziałem cenzury)<sup>7</sup>. Szczególne represje dotyczyły tych towarzystw, które cieszyły się wysokim prestiżem naukowym i organizacyjnym w takich miastach jak: Wrocław, Poznań, Toruń, Lublin czy Łódź. Odbiło się to także na na-

<sup>6</sup> *Spółeczny ruch naukowy w Polsce. Historia i przyszłość*, op. cit., s. 13.

<sup>7</sup> Szerzej: S. Kunikowski, *Towarzystwa naukowe ogólne w Polsce w XIX i XX wieku*, op. cit., s. 87–156; P. Hübner, *Siła przeciw Rozumowi... Losy Polskiej Akademii Umiejętności w latach 1939–1989*, Kraków 1994; A. Gieysztor, *W osiemdziesięciolecie odrodzenia Towarzystwa Naukowego Warszawskiego*, „Nauka Polska” 1988, nr 3–4, s. 169–172.

strojach wśród samych towarzystw naukowych. Ta wyjątkowa presja władz centralnych omal nie doprowadziła do likwidacji społecznego ruchu naukowego w Polsce. Przykładem może być przygotowywana uchwała Komisji Organizacji Nauki w 1950 r. Tylko dzięki zdecydowanej postawie profesorów Zygmunta Wojciechowskiego i Tadeusza Lehra-Spławińskiego oraz członka Biura Politycznego KC PZPR, Edwarda Ochaba zamysły inicjatorów tego haniebnego przedsięwzięcia spaliły na panewce<sup>8</sup>.

Sytuacja towarzystw naukowych uległa pewnej poprawie po 1956 r. w wyniku tzw. odwilży. Nastąpiło wyraźne ożywienie w działalności towarzystw naukowych. Ta liberalizacja przyczyniła się do powstania wielu nowych towarzystw naukowych ogólnych, jak i specjalistycznych. Po raz pierwszy pojawiła się koncepcja szeroko pojętej współpracy pomiędzy Polską Akademią Nauk a społecznym ruchem naukowym. Warto w tym miejscu odnotować wyjątkowy udział i wsparcie jakiego udzielała PAN pod przewodnictwem jej prezesa prof. Tadeusza Kotarbińskiego, ale także Bogdana Suchodolskiego i Gerarda Labudy. Podniesienie usytuowania w nauce polskiej, a co za tym idzie, rangi towarzystw naukowych skutkowało określeniem ruchu naukowego w Polsce mianem „czwarty pion” nauki polskiej tuż za szkołami wyższymi, instytucjami PAN oraz instytucjami i placówkami badawczymi usytuowanymi przy poszczególnych ministerstwach.

Nieodłącznym efektem wzmocnienia rangi i udziału towarzystw naukowych w nauce polskiej było powołanie przy Prezydium PAN w 1963 r. Rady Towarzystw Naukowych, która z powodzeniem wypełnia do dziś olbrzymią lukę w organizacji i scalaniu społecznego ruchu naukowego w Polsce<sup>9</sup>.

Pomimo tychże restrykcyjnych czasami form stosowania nacisków na działalność towarzystw regionalnych w szczególności, towarzystwa były dofinansowane przedmiotowo, jak i podmiotowo przez budżet państwowy za pośrednictwem PAN i urzędów wojewódzkich. Wiadomym było, iż ta forma finansowania towarzystw była swoistą zakamuflowaną metodą oddziaływania i kontrolowania społecznego ruchu naukowego. Niemniej jednak, gdyby nie to wsparcie wiele towarzystw naukowych, szczególnie regionalnych, nie mogłoby powstać, a także utrzymywać zbiorów bibliotecznych, muzealnych, nie mówiąc już o działalności badawczej, naukowej, popularyzatorskiej, wydawniczej oraz, co było bardzo istotne, lokalowej.

<sup>8</sup> S. Kunikowski, *Towarzystwa naukowe ogólne w Polsce w XIX i XX wieku*, op. cit, s. 94; także: *125 lat Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk*, pod red. A. Gąsiorowskiego, Warszawa 1982, s. 93.

<sup>9</sup> Prezydium PAN uchwałą nr 5/63 z dnia 25 VI 1963 r. powołało Radę Towarzystw Naukowych i Upowszechniania nauki przemianowaną w 1975 r. w Radę Towarzystw Naukowych funkcjonującą pod tą niezmienną nazwą do dziś.

W wyniku dokonujących się zmian ustrojowych w Polsce w 1989 r. wzrosły oczekiwania rzeszy członków towarzystw naukowych co do warunków w jakich im przyjdzie funkcjonować i realizować cele statutowe. Zniesienie cenzury, a także pozbycie się biurokratycznych obowiązków nadmiernej sprawozdawczości towarzystwa naukowe przyjęły z wielkim entuzjazmem. Niestety, uchwalone w 1989 r. przez Sejm RP nowe prawo w stowarzyszeniach niewiele wniosło do polepszenia sytuacji, przede wszystkim od strony finansowania podmiotowego i przedmiotowego towarzystw. Nowa ustawa nie uwzględniła wnoszonych przez działaczy stowarzyszeń postulatów i składanych deklaracji. Ustawodawca wniósł jedynie możliwości podejmowania przez towarzystwa działalności gospodarczej, ale na zasadach obowiązującego prawa finansowego. Mgliste sformułowania w rozporządzeniach Rady Ministrów dotyczące ulg podatkowych i odpisów od dochodów, które mogły stanowić potencjalne źródło finansowania działalności towarzystw, wprowadzały jedynie zamęt w strukturach fiskalnych i administracyjnych państwa. Pewną stabilność w pozyskiwaniu środków finansowych na działalność jedynie przedmiotową stworzyła ustawa z dnia 12 stycznia 1991 r., powołująca Komitet Badań Naukowych. Niestety brak środków na działalność podmiotową towarzystw spowodował, iż wiele z nich ograniczyło działalność statutową bądź wręcz ją zawiesiło.

Wprowadzenie nowych rozwiązań ustawowych, niestety niekorzystnych dla środowiska naukowego towarzystw w Polsce, spowodowało, że zaczęto poszukiwać nowych rozwiązań i form działalności, które z czasem zaczęły przynosić coraz większe efekty, co najlepiej świadczyło o operatywności i kreatywności samych działaczy tychże towarzystw naukowych. Nie mniej jednak problem główny pozostał, a dotyczył podmiotowej formy wspierania towarzystw uznanych za naukowe. Rada Towarzystw Naukowych wielokrotnie przedstawiała swoje propozycje rozwiązań legislacyjnych, prezentując między innymi formę wspierania podmiotowego tych towarzystw, które w wyniku prowadzonego rankingu oraz ustalenia określonych zasad można zaliczyć do towarzystw zarówno naukowych ogólnych, jak i towarzystw specjalistycznych oraz naukowo-technicznych. Pracami tymi kierowałaby: Rada Towarzystw Naukowych przy współpracy Polskiej Akademii Nauk bądź odpowiedniej komórki organizacyjnej Ministerstwa Edukacji i Nauki. Stąd też rola jaką ma do wypełnienia Rada Towarzystw Naukowych jest wiodąca i nie do przecenienia. Gdyby nie RTN i jej wieloletnia walka o lepszy byt społecznego ruchu naukowego, to towarzystwa naukowe pozostawione byłyby samym sobie bez jakiegokolwiek wsparcia zewnętrznego.

Z moich doświadczeń, jako wieloletniego działacza społecznego, wynika, iż spośród trzech wymienionych już wyżej grup towarzystw naukowych,

w najtrudniejszej sytuacji znajdują się, od początku lat 90. ubiegłego wieku, towarzystwa naukowe ogólne. Wśród istniejących 38 towarzystw naukowych ogólnych, wiele nie realizuje działalności statutowej, borykając się zarówno z trudną sytuacją finansową, ale także lokalową, brakiem środków na opłaty bieżące i wynagrodzeniami, dla pojedynczych nawet osób, zajmujących się pracami biurowymi, opieką zbiorów bibliotecznymi, a także przygotowaniem do druku wydawnictw ciągłych, roczników, które ukazują się w niektórych towarzystwach od kilkudziesięciu lat. To samo odnosi się do stanu liczebnego i działalności statutowej członków tychże towarzystw. Zaliczyć można między innymi problemy ze ściągalnością składek członkowskich, coraz wyższy średni wiek członków, odpływ członków, brak aktywności naukowej i wydawniczej, uczestnictwo w zebraniach naukowych sekcji bądź komisji. Brak środków finansowych na organizację konferencji naukowych bądź sympozjów powoduje zmniejszenie zainteresowania szczególnie wśród młodego pokolenia. To samo dotyczy otrzymania odpowiednich punktów dla publikacji, czasopism naukowych bądź recenzowanych monografii naukowych.

Brak rozwiązań ustawowych dotyczących miejsca i roli towarzystw naukowych w strukturze nauki w Polsce powoduje, że coraz trudniej, szczególnie regionalnym towarzystwom naukowym, realizować działalność statutową, chociaż w okrojonym kształcie. Trudności w działalności tychże towarzystw z biegiem lat będą narastać. Szczególnie w tych towarzystwach regionalnych, które nie posiadają własnych lokali, posiadają znaczne zbiory biblioteczne, archiwalne, zbiory dzieł sztuki, obiekty zabytkowe. Wymienione wyżej stany posiadania wymagają bieżącej konserwacji, na które zdobycie środków finansowych staje się niemożliwe.

O ile po 1990 r. istniała możliwość pozyskiwania środków finansowych chociażby za pośrednictwem Rady Towarzystw Naukowych z Komitetem Badań Naukowych, o tyle dzisiaj niezwykle trudno, albo wręcz jest to niemożliwe, uzyskać środki celowe m.in. z Narodowego Centrum Nauki, czy też Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. Nawet przy dobrze bądź bardzo dobrze opracowanych wnioskach konkursowych są one oceniane o wiele niżej niż pozostałe, bo dotyczą m.in., a raczej głównie, problematyki regionalnej bądź lokalnej. A przecież problematyka lokalna czy też szerzej regionalna, również jest niezmiernie istotna w obszarze badań historycznych, społecznych, gospodarczych, demograficznych czy też kulturowych.

Jako działacze społecznego ruchu naukowego obserwujemy z uznaniem inicjatywy podejmowane w przeszłości i obecnie przez Radę Towarzystw Naukowych przy Prezydium PAN. Kilkakrotnie podejmowała ona działania inicjujące rozwiązania ustawowe o społecznym ruchu naukowym. Zgłaszała



i przedstawiała organom władzy państwowej memoriały i uchwały proponujące uwzględnienie możliwości wspierania finansowego zarówno przedmiotowego, jak i podmiotowego towarzystw przez samorządy terytorialne poszczególnych szczebli. Szalę goryczy przełała uchwalona 20 lipca 2018 r. ustawa *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* i kolejne rozporządzenia do ustawy, w których pomija się rolę jaką odegrał i może odegrać społeczny ruch naukowy, jako jeden z podmiotów nauki polskiej. A taką rolę społeczny ruch naukowy wypełniał w przeszłości, pomimo wielu trudności na jakie napotykał, i wypełnia nadal, choć na trudności napotyka również współcześnie. Nasz głos jako członków Rady Towarzystw Naukowych w formie przedłożonych uchwał i stanowisk I i II Kongresu Towarzystw Naukowych praktycznie został zignorowany. Rada Towarzystw Naukowych w uchwale z 14 czerwca 2014 r. jasno określiła i zdefiniowała kryteria uznawania towarzystw za naukowe<sup>10</sup>. Te formalne kryteria spełnia aktualnie ok. 330 towarzystw naukowych w Polsce w grupach towarzystw naukowych ogólnych, specjalistycznych i stowarzyszeniach naukowo-technicznych NOT. Można mieć poważne obawy, że z tej liczby, po uwzględnieniu kryteriów sprzed 7 lat, stan towarzystw naukowych mógłby nie przekraczać 250 organizacji uznawanych za naukowe. Biorąc pod uwagę obecny stan gospodarki państwa, środki finansowe na ich działalność przedmiotową i podmiotową nie budziłyby większych kontrowersji, pod warunkiem, że przy ich podziale istotny byłby udział przedstawicieli Rady Towarzystw Naukowych.

Osobnym zjawiskiem, ciężącym na działalności wszystkich towarzystw naukowych, jest wprowadzony przez Ministerstwo Edukacji i Nauki system punktowania czasopism naukowych i recenzowanych opracowań monograficznych premiujący przede wszystkim publikacje obcojęzyczne, obniżając tym samym czasopisma naukowe polskojęzyczne wydawane z dużym powodzeniem i olbrzymim wysiłkiem społecznym od kilkudziesięciu, a nawet, 100 lat.

## Podsumowanie

Biorąc pod uwagę specyficzną rolę jaką odgrywały na przestrzeni kilkuset lat i odgrywają nadal towarzystwa naukowe, w tym przede wszystkim ogólne, widoczna jest, w ocenie samych towarzystw, potrzeba kontynuowa-

---

<sup>10</sup> Por. *Kryteria oceny towarzystw naukowych / Ranking towarzystw naukowych*, w: *Społeczny ruch naukowy w Polsce. Historia i przyszłość*, op. cit., s. 31–37.

nia teŝe działalności bez względu na trudności jakie występują i zapewne będą występować nadal.

Pocieszającym jest fakt, iż towarzystwa regionalne potrafią odnaleźć się w aktualnej rzeczywistości, chociażby poprzez dobre relacje z samorządami. Samorzady gotowe są wspierać towarzystwa również i podmiotowo, o ile to finansowanie będzie wynikało z zapisów ustawowych o samorządzie terytorialnym. Temu służył opracowany przez RTN projekt ustawy o towarzystwach naukowych w 2009 r. oraz projekt zmiany o samorządzie terytorialnym przewidujący indywidualne ścieżki finansowania chociażby przez Ministerstwo Edukacji i Nauki i Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego<sup>11</sup>. Osobną koncepcję finansowania towarzystw naukowych niektórzy z działaczy towarzystw upatrują poprzez afiliację przy Polskiej Akademii Nauk. Każda forma będzie dobra, o ile będzie służyła polepszeniu stanu i bytu dzisiejszego Towarzystw.

Konkluzje i propozycje:

- Istnieje potrzeba kontynuacji działalności społecznego ruchu naukowego;
- Dalsze poszukiwania i dążenia do rozwiązań ustawowych dotyczących towarzystw naukowych;
- Poszukiwanie indywidualnych form działalności statutowej, uwzględniającej możliwości funkcjonowania i rozwoju w oparciu o współpracę z samorządami poszczególnych szczebli;
- Dążenie do „odmłodzenia” wieku członków towarzystw poprzez stworzenie odpowiednich preferencyjnych zachęt dla kolejnych członków chcących aktywnie działać na rzecz towarzystwa;
- Rada Towarzystw Naukowych spełnia nieocenioną rolę zbiorowego wpływania na podmioty decyzyjne w Państwie w sprawie „być albo nie być” dalej społecznego ruchu naukowego. Wspierać działania RTN poprzez oddolne inicjatywy wzmacniające i dające uprawnienia Radzie w walce o dzień dzisiejszy i przyszłość towarzystw naukowych;
- Dążenie do wspierania wysiłków na rzecz finansowania zbiorów bibliotecznych, archiwalnych, dzieł sztuki oraz zabiegów konserwatorskich;
- Przeprowadzanie kolejnych badań ankietowych przez RTN dotyczących aktualnego statusu społecznego ruchu naukowego w Polsce.

---

<sup>11</sup> Por. Projekt ustawy z dnia ..... r. o towarzystwach naukowych, w: *Spoleczny ruch naukowy w Polsce. Historia i przyszłość*, op. cit., s. 88–108; tamże: Projekt ustawy z dnia ..... o zmianach ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o samorządzie powiatowym oraz ustawy o samorządzie województwa, s. 109–111.

## Bibliografia

- Hübner P., *Siła przeciw Rozumowi... Losy Polskiej Akademii Umiejętności w latach 1939–1989*, Kraków 1994;
- Kruszewski Z.P., *Towarzystwo Naukowe Płockie – podmiot życia publicznego*, Warszawa 2011;
- Kunikowski S., *Towarzystwa naukowe ogólne w Polsce w XIX i XX wieku*, Włocławek 1999;
- Labuda G., *Rola społeczna i formy działania ogólnych towarzystw naukowych (regionalnych)*, „Nauka Polska” 1962, nr 1, s. 25–40;
- Perspektywy regionalnych towarzystw naukowych w Polsce*, pod red. Z.P. Kruszewskiego, Warszawa 2015;
- Przyszłość towarzystw naukowych w świetle postanowień ustawy Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce*, Materiały pokonferencyjne, Warszawa 28 listopada 2019 r.;
- Rolbiecki W., *Towarzystwa naukowe w Polsce*, Warszawa 1972;
- Słownik polskich towarzystw naukowych, t. 2, cz. 1–2, Wrocław 1990, 1994;
- Spółeczny ruch naukowy w Polsce. Historia i przyszłość*, pod red. Z. Kruszewskiego, S. Kunikowskiego, A. Kansego, T. Majsterkiewiczza, Warszawa 2014;
- Towarzystwa Naukowe w Polsce – dziedzictwo, kultura, nauka, trwanie*, pod red. Z.P. Kruszewskiego, t. 1–2, Warszawa 2013.